

z przykrością skonstatować musiałem, że rząd ten takiego autorytetu nie posiada. Wyszedł on jako formowany przez Sejm Ustawodawczy przy okolicznościach, które niezależnie zupełnie od wartości, czy to pana prezydenta ministrów, czy też jego współpracowników, czynią z niego pod względem autorytetu jedynie «malum necessarium» dla źródła, skąd pochodzi¹⁾. Stwierdzić muszę, że rząd w odczuwaniu tego braku autorytetu próbował w ciągu swego urzędowania znaleźć zwiększenie autorytetu u mnie, jako Naczelnika Państwa.

Z przykrością też musiałem stwierdzić przed panami ministrami, że autorytetu prawnego nie mam i nie mogę go wskutek tego używać, a jak to przed panami ministrami skonstatowałem, w pracy swojej muszę szukać oparcia o ich własny autorytet prawny.

Wobec tego wszystkiego, gdy pan prezydent wraz z całym gabinetem postawił kwestię mojego zaufania, z którą łączył dla siebie możliwość prowadzenia spraw państwowych, żądając w przeciwnym razie dymisji, — odpowiedziałem, że nie wchodząc w określanie wartości panów ministrów, jako pracowników państwowych, nie mam do tego rządu zaufania, aby posiadał taki autorytet, jaki jest wymagany przy zwiększających się trudnościach rządzenia państwem, i stosownie do życzenia udzieliłem mu dymisji.

II. UZUPEŁNIENIE OŚWIADCZENIA ZŁOŻONEGO NA KONWENCIE SENIORÓW

(8 czerwca 1922 r.)

Po posiedzeniu konwentu seniorów Piłsudski odbył konferencję z premierem Ponikowskim w Prezydium Rady Ministrów, po czym tego samego dnia t. zn. 8 czerwca 1922 r. wysłał na ręce Marszałka Sejmu Trąmpczyńskiego poniżej przytoczone pismo.

W archiwum «Instytutu Józefa Piłsudskiego» znajduje się brulion tego pisma, pisany ręką K. Świtalskiego pod dyktandem Piłsudskiego.

Pismo podajemy według «Kuriera Porannego» z dnia 9 czerwca 1922 r.

¹⁾ Pierwszy gabinet Ponikowskiego podał się do dymisji dnia 3 marca 1922 r. z powodu wewnętrznych trudności przy załatwianiu sprawy wileńskiej. Sejm znalazł się wskutek tego w kłopotliwym położeniu i na konwencie seniorów w dniu 7 marca 1922 r. opowiedział się za tym, by Ponikowski ponownie został premierem. Drugi rząd Ponikowskiego został zamianowany dnia 10 marca 1922 r.

Z obowiązku lojalności względem ustępującego rządu dodać muszę, że podał on się do dymisji po posiedzeniu Rady Ministrów, odbytym razem ze mną w dniu 2 b. m.

Na posiedzeniu tym rozpatrywana była tylko część zagadnień państwowych, specjalnie dotyczących się ogólnej administracji państwa i koordynacji rozmaitych jej funkcji. Sprawy te oceniałem bardziej pesymistycznie, niż to w krótkiej dyskusji oceniali, o ile mi się to zdaje, niektórzy z panów ministrów.

Przy osobistej rozmowie tegoż dnia z panem prezydentem ministrów, chcąc dokończyć swej oceny sytuacji na podstawie szerszej, prosiłem o odłożenie dalszego rozważania sprawy dymisji do dnia 6 b. m. Po rozwadze w ciągu tych pięciu dni i po przedstawieniu panom ministrom sytuacji rządu¹⁾, tak, jak ją pojmuję i jak ją wyraziłem w moim oświadczeniu, udzieliłem rządowi dymisji.

III. OŚWIADCZENIE ZAWARTE W ARTYKULE MEDARDA DOWNAROWICZA

(11 czerwca 1922 r.)

Wrocie Piłsudskiemu czynniki polityczne poczęły z okazji przesilenia kolportować kłamliwe wiadomości, jakoby tłem kryzysu był konflikt między pokojową polityką rządu Ponikowskiego a wojennymi tendencjami Naczelnika Państwa. Piłsudski miał rzekomo żądać wysokich kredytów wojskowych i projektować mobilizację.

Płotki te mogły być wówczas wyzyskane przez Rosję bolszewicką, pomawiającą Polskę o parcie do nowej przeciw niej wojny, jak i przez nieprzychylnego wtedy Polsce Llyod'a George'a.

Dlatego Piłsudski upoważnił Medarda Downarowicza, który się zgłosił do niego z prośbą o wyjaśnienia, do opublikowania niżej przytoczonego oświadczenia o pokojowej polityce Polski.

Oświadczenie to zacytował Medard Downarowicz w swoim artykule ogłoszonym w «Kurierze Porannym» z dnia 11 czerwca 1922 r. («Polska nie myśli atakować, byłoby to nonsensem politycznym») bez wzmianki, w którym dniu zostało ono przez Piłsudskiego wypowiedziane. Wobec tego ogłaszamy to oświadczenie z datą, w której zostało ono ogłoszone.

Polska nie myśli atakować; byłoby to nonsensem politycznym i strategicznym. Zresztą jeśli by nawet dla zniszczenia

¹⁾ Druga konferencja Rady Ministrów z Naczelnikiem Państwa odbyła się w Belwederze dnia 6 czerwca 1922 r.